

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Września. — Rok 1839.
Niedziela.

№ 231.

Jutro, Ś. Stefan Król Węg:

Doszła tu smutna dla Krewnych i licznych Przyjaciół wiadomość, że wracający od wód *Salzburgskich* ś. p. JW. Józef *Faleński* Sędzia Sądu najwyż. inst: Król: Polsc; Kawaler orderu Ś. Stanisława 2 kl., o 3 mile od Wrocławia, pobłogosławiwszy obecnego Syna i przestawszy ostatnie pożegnanie Małżonce, Dzieciom, Kolegom i Przyjaciołom, ten świat opuścił. Pokój duszy Jego! — Mianowani przez Radę Administracyjną: Assesor kol: Ign: *Rutkowski* Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Dyrektorzem Gł: prezy: w Kom: R. S. W. D. i O. P., Naczelnikiem sekcji Iej w Wydziale Admini: ogólnej w tejże Komisji; P. Jan Fran: *Przewoski* Pisarz Sądu pok: pow: *Dąbrow.*; Zastępcą Podśędka Sądu pok: pow: *Kalwaryj.*; X. *Wincenty Orzeszkowski* Kanonik hon: Pułtuski, Prałatem kolegiaty Pułtuskiej. — Do *Gazety Handlowej Petersburskiej* dołączona została lista Fabrykantów i Właścicieli zakładów, którzy na wniosek Rady Rękodzielniczej, i w skutku raportu złożonego przez Ministra Skarbu, N. PANU, zaszczytzeni zostali pochwałnymi medalami i innymi nagrodami, za wyroby złożone przez nich, na tegoroczną wystawę płodów rękodzielniczych w Petersburgu. W liczbie fabrykantów z Królestwa Polskiego, zaszczytzeni zostali: *Mniejszym medalem złotym*: Kar: *Schultz* (Szulc) i spółka, we wsi Żyrardowie, za płótno, ręczniki i bieliznę stołową; J. K. *Drews* w Warsz.; za wyborne odlewy żelazne i brązowane. *Wielkim medalem srebrnym*: Jg: *Bondy*, w Ostrołęce, za kołdry tkane przedniego gatunku; Kar: *Malcz* w Warsz.; za wyroby ze srebra; Tom: *Koprzywa* w Warsz.; za tkaninę z drutu mosiężnego i stalow.. *Mniejszym medalem srebrnym*: Jak: *Buch* (Busz) w Zgierzu, za piękne i nie drogie sukna; Gott: *Nesse* w Zgierzu, za toż; Gus: *Rejchel* (Rejszel) w Zgierzu, za toż; Wilhelm *Schwarz-Schultz* (Szwarc-Szulc) w Zgierzu, za

toż; Kryst: *Mosset* w Zgierzu, za toż; Jan *Gejzmer* w Warsz.; za kobierce dobrego gatunku, pięknych kolorów i umiarkowanej ceny; Bracia *Fragel* (Fraże) w Warsz.; za sztuczne wyroby ze srebra; Bracia *Fryd*: i Jan *Henrych* w Warsz.; za meble misternej sycerskiej roboty; Józ: *Krantz* (Kranc) w Warsz.; za zegar z gangiem niepotrzebującym oliwy; Fran: *Snodowski* w Warsz.; za wyborne ołówki różnego gatunku. *Publicznymi pochwałami*: Fabryki: Karola *Herna* w Warsz.; za nader misterne wyroby ze srebra; *Bekker* i *Rauszera* w Warsz.; za stuzelby z rznięciem na stali i nakładaniem złotem; *Kwileckiego*, *Hirszmanna* i *Kiiewskiego*, za wyroby chemiczne; Fry: *Tretchel* (Treczel) w Warsz.; za stolik z globusem, starannej roboty, z wypracowaniem tak wewnątrz iako i rekwizytów do tegoż. *Nagrodzeni złotymi medalami z napisem*: „za użyteczność“ dla noszenia na szyi na wstędze orderu Ś. Anny. *Feller* w Warsz.; za wyborne obicia papierowe; *Rahn* w Warsz.; za przednie ceraty; J. L. *Wemmer* w Warsz.; za wyroby z gumy elast; Ludw: *Gayer* w Łodzi, za założenie w Królestwie Polskiem pierwszej przędzalni bawełny; Karol *Minter* w Warszawie, za prowadzenie na obszerną skalę, fabryki wyrobów blaszanych. — Wczoraj w Kościele XX. Reformatów, w obec Rodziny i znacznej liczby Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin JPani Weroniki z Gwozdeckich *Ręczyńskiej* Artystki Dram; z JP. Ludwikiem *Raszek* Artystą muzycznym. — Dla nieszczęśliwych Nadwiślańców wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od S. R. zł. 200 i od M. R. zł. 200; od A. G. zł. 15. Od malutkiej Olesi Stanisławowej zł. 10. Darowany złoty przez Doróżkarza jadącemu, ofiarowany Dobroczynności; zaś dla Inst: moral: zanied: dzieci zł. 4 od Katarzyny S. i Anny G. za ciągłe uchybianie w służbie. Jedna z tkliwych Opiekunek ubogich dziatek,

Pani J. M..., nadesłała dla *Sali Ochrony* kilkanaście sztuk bielizny dziecięcej, która z prawdziwą wdzięcznością przyjęta została. — Onegdaj o godz. 8 min. 56 wieczorem, pokazała się u nas *Zorza północna*, najprzód w białych, a potem w blade różowych smugach, niekiedy słupy białe pojedyncze i wązkie znacznie wysoko wznosiły się nad poziom. Zorza trwała do godz. 9 min. 9 przy słabym wietrze wschodnim, temperaturze powietrza $\pm 16^{\circ}1$ R. i ciśnienia atmosfery 27 cal. 8.68 lin. para. — W numerze 17 *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego*, między innymi interesującymi artykułami, znajduje się: Ulepszenia w wypiekaniu chleba; Środki zapobiegające szkodliwym wpływom mokrej pory czasu na zdrowie owiec. — Dziś rano wysokość Wisły przy moście Warsz. była stop 15 cali 10. Dzięki władzy czuwającej, most nie został zerwany. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 2gim akcie *Galganducha*, przywołani JP. *Żółkowski* i JPanna *Marja Turowska*, a po ukończeniu JPP *Żółkowski*, *Panczykowski* i *Swiergocki*. — Na ostatni Targach Warsz. i Pragskich, płacono za korzec Żyta zł. 11 gr. 18. Pszenicy zł. 22 gr. 21. Grochu polnego zł. 11, cukrowego zł. 16 gr. 20, fasoli zł. 34. Gryki zł. 12. Jęczmienia zł. 11 gr. 21. Owsa zł. 6. Siana furę iednokonną zł. od 12 do 24, parokonną od 26 do 36. Słomy od 9 do 16. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Baran zł. 11. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 4 gr. 2. Okowity 10tej próby z podatkiem garniec zł. 4 gr. 7; 6tej próby, zł. 2 gr. 16. — Według Taxy na b. miesiąc Wrzesień, ma płacić się w Warszawie funt mięsa wołowego gr. 12, krowiego lub z bukatów gr. 11, pieczeni połędwicy zł. 4. Wieprzowiny ze skórą funt gr. 10, schabu gr. 8, sadła świeżego funt gr. 21, szmalcu funt zł. 1, słoniny świeżej funt gr. 21, wędzonej zł. 1; baraminy funt gr. 9.

Donoszą z *Krakowa*, że terazniejsza powódź była niższą o 2 łokcie od wydarzonej wr. 1813. Szkody są bardzo znaczne, a popłoch był przerażający. Mniejnijsi *Krakowianie* wspierają u-

bogich dotkniętych tą klęską, a godnemi są uwielbienia poświęcenia się tamiecznych poczciwych *rybaków* przez całe 2 dni trwoży.

Anglja. — P. *Metcalf* nowy Gubernator *Jamajki*, 14 b. m. odplynął z *Portsmutu* na miejsce swojego urzędowania. — Obliczono, że około 3,000 osób zostaje teraz pod sądem za fabrykację fałszywej monety i że w *Anglji* kursie przeszło 24 miliony fałszywych pieniędzy.

Francja. — Znowu głoszą o zmianie Ministrów. P. *Guizot* (*Gizo*), zupełnie jest zapomniany. — Król 20 z. m. dał ucztę w *S. Klu* dla uczniów, którzy uzyskali nagrody w *Robonie*; między zaproszonymi znajdował się *Girard* (*Zirar*), wychowaniec kolorowy z osad; kraiowcy jego z *Gwadalupy* są bardzo ucieszeni tym zaszczytem, i chcą dla niego jeszcze iedną wyprawić ucztę; na *Gwadalupie* pewnoby nie był przypuszczony do stołu białych, gdy tymczasem w *Paryżu* miał szczęście obiadować z *Królem*. — W *Tulonie* ciągle zbierają majątków dla eskadry wschodniej, lecz mało zgłasza się ochotników. — Wyprawą do *Hamzy* dowodzić będą *Xiążę Orleński* i *Jenerał Galbois* (*Galboa*); obie dywizje połączą się w *Setif*, i jeśli *Abdel-Kader* nie stawi przeszkód, wojsko uda się do warowni *Kef*, nad granicą tunetańską, aby gwałtem ją odebrać z rąk tamiecznego *Beia*. — Kilka tysięcy *Kabylów* napadło 4 z. m. załogę w *Dzzyd-szeli*, lecz po półtorgodzinnej walce, Arabowie byli zmuszeni cofnąć się z stratą. — Oddział wojska wysłany z *Oranu* do *Mostaganem*, ucierpiał wiele na drodze; żołnierze przy upale 45 stopni, nie mogli znaleźć ani wody, ani cieniu; wielu z nich padło trupem, inni oszaleli; prawie wszystkie muły powydzichały z znużenia. — *Xiążę Ludwik Bonaparte* słynie teraz w *Londynie* iak publicysta. Opowiada o nim mnóstwo anegdot. Niedawno na próbie turniejów u *Lorda Eglington* *Margrabia Waterford* rzucił go z siodła i znacznie pokaleczył. *Xiążę Ludwik* podobno od tego czasu stracił chętkę do turniejów. Zamysłał w *Anglji* wydać wac dziennik w języku francuz, że zaś koszt

zdawał się mu zbyt znaczny, przeto zamiaru zaniechał. — P. *Durand* (Diuran) dawniej Redaktor dziennika frankfortckiego, a teraz Wydawca dziennika *Kapitoljum* w Paryżu, zmienił swoje zasady, i broi teraz sprawę Xięcia Ludwika *Bonapartego*. — P. *Kampuzano* b. Poseł hiszpański wraca do *Madrytu* na zagaienie *Kortezów*; jest deputowanym *Barcelony*.

Hiszpanja. — *Espartero* miał wtargnąć do *Durango* na czele 20tu bataljonów. — *Don Karol* przed swoim wyjazdem z *Estebanu* do *Estelli*, zgromadził wojsko i tak przemówił: „Nie chcę więcej zawierać żadnemu z moich Jenerałów, osobiście z moim synem stanę na waszem czele, czy pójdziecie za mną? Niech żyje Król! wykrzyknęli Żołnierze, pójdziem wszyscy! — Między Marotystami i Antymarotystami wznosi się na krwawą walkę.

Turcja. — Statek *Hermes* przybył z *Malty* do *Marsylii*, przywiózł ważną wiadomość, iż Wice-Król *Egiptu* na żądanie mocarstw europejskich przyrzekł wydać flotę turecką. — Nie potwierdza się wiadomość, że Sułtan *Abdul Medzyd* kazał znieść kwarantanny w Turcji. — D. 6 z. n. przybył do *Stambułu* Fligel-Adjutant i Pułkownik gwardji N. *CESARZA* Rosyjskiego, Hr: *Adam Rzewuski*, wioząc Sułtanowi od swego Monarchy pismo, z powinszowaniem wstąpienia na tron.

Z Poznania. — Handel sukna zaczyna się w naszym departamencie coraz bardziej ożywiać. Z Pruss zachodnich przybywa coraz więcej kupujących, którzy też znaczne układy zawierają i zamówienia na nowy towar zostawiają. Splaw drzewa opałowego i budowlowego trzeba było w *Mcu Lipcu*, z powodu niskiej wody w *Warcie*, na nieiaki czas wstrzymać. Chodowanie tytoniu także wzmaga się ciągle. Nauczyciel *Ostrowski* z *Gostynia*, przykładał się z rzadką wytrwałością i nie bez pomysłnego skutku do pielęgnowania iedwabnic, i nie tylko kilka tysięcy tychże uchwycił, ale nadto doczekał się także i znacznej ilości uzyskanego przez siebie iedwabiu, który na próbę pokazywać może. Na wspar-

cie nieszczęśliwych Żuławian pod *Kwitczynem*, którzy przez wodę tyle ucierpili, zebrano w tutejszym departamencie przeszło 5,000 talarów i na miejsce przeznaczenia odesłano. W *Lipcu* znaleziono ciężarzą młodą kobietę nieżywą z *Strychy*, Powiatu Międzybodzkiego, w *Wierzbauńskim* jeziorze. Początkowo sądzono, że samobójstwo popełniła, ale badanie lekarzy odkryło na szyi tej nieszczęśliwej ślady uduszenia i przekonano się, że ją dopiero po zamordowaniu w wodę wrzucono. Podejrzanie padło na jej kochanka, który osadzony w więzieniu, iż się istotnie do zbrodni przyznał, bez wyiawienia iednak powodów do tak niecnego kroku. Dwunastoletniego głuchoniemego chłopca z *Długich*, w *Pocie Wschowskim*, który usiłował kilkakrotnie siarniczkami kilka domów zapalić, musiano schwycić i Sądowi oddać. W *Kempnie* popełniono w *Lipcu* dwa samobójstwa.

Rozmaitości. — W *Londonie* umarł sztuczny iedziec *Sanders* w 91 roku życia. Sławny Artysta dramatyczny *Kim* służył u tegoż za *pacjaca*, lecz dążąc do chwalebniejszego zawodu, poświęcił się później sztuce dramatycznej, w której tak znakomitego doszedł stopnia. Biegły sztuczny iedziec *Dacrow* (*Djukrow*) był także uczniem *Sandersa*. — *Israelita* *Professorem* w *Akademji*. Takiego posiada tylko miasto *Bern* w *Szwajcarii*, gdzie Doktor *Walentin* (mający dopiero lat 20 i kilka, rodem z *Szlązka*), wykłada fizjologję. P. *Walentin* uzyskał nagrodę od *Akademji* paryzkiej za pismo medyczne. — W departamencie *Marny* we *Francji* kalekom wolno iest żebrać, lecz na piersiach muszą nosić tablicę z napisem *Żebrak*. Niedawno przy zapowiedziach wymieniono stan narzeczonego tym przydomkiem. — *Wynalazca* sztucznych wód mineralnych Doktor *Alexander Struwe*, umarł na *tyfus* pod czas podróży do *Londonu*. — Człowiek z workiem w ręku wszedł do sklepu paryzkiego kupca po 12 funtów bawełny. Po upakowaniu towaru, kupujący spostrzegłszy na stołe szynkę, a myśląc że nikt na nią nie uważa, skradł ją do worka. Czeladnik

postrzegł jednak kradzież i obracając się do nieznaomego, rzekł ozięble: „He pan funtów bawelny otrzymałeś?“ 12. „Czy pewno? zda mi się że omyłka, przeważę.“ Czeladnik przeważył i okazało się, że w worku było funtów 19. Kupujący musiał dopłacić za resztę 7 funtów jak za bawelnę, to jest po 6 zł. za funt. — Amator muzyki znajdując się na pierwszym przedstawieniu opery i chcąc na później przypnieć sobie w domu najcelniejszą arję, zrobił w chustce *sypetek*. — Lat temu 13, Panna w *Paryżu* nazwiskiem *Kordje*, uwiodła dziecko do kościoła i tam mu gardło poderznęła. Lekarze uznali ją za warjatkę dotkniętą *manją zabijania*, iakoż została zamkniętą w Instytucie obłąkanych. Panna *Kordje* obaliła nagle café uczonnie zdanie lekarzy i przyznała, iż zabita przez nią ofiara, była dzieckiem szczęśliwszej od niej rywalki.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Zabokrzycki Napole: Dzie: z Sarnówka; Bromirski Stani: Dzie: z Łazy; Kamocki Jan Dzie: z Rdotowa; Karwicki Wincen: Dzie: z Chibic; Karski Alex: Dzie: z Stromeza; Warzycki Alex: Dzie: z Burda.

DONIESIENIA.

Sprzedaż Wapna. Majeństwo Bałtów, w Obwodzie Opatowskim, Gubernji Sandomierskiej położona, do dziedzictwa JW. Hrabini de Campo Scypion i JWch Pusłowskiich należąca, a teraz w temczasowem moiem władaniu i zarządzie zostająca, posiada najbielsze, najpiękniejsze i najbardziej w całem Królestwie poszukiwane Wapna. Bardzo wielu nazwiskiem Bałtowskiego okrywa swoje wapno, aby łatwiej na niego znaleźć kupca. Ostrzegam więc PP. potrzebujących wapna, że ktoby chciał nabyć Bałtowskie, raczy się udać do mnie, mieszkającego w tejże samej Gubernji i Ohwodzie we wsi Brzostowie. Ostrzegam także, że wszystkie beczki z wapnem Bałtowskiem będą opatrzone szczególną cechą, a ta, w świadectwie przez Wójta Gminy tamecznego, lub przezeninie samego wydawanem, każdemu kupującemu większą partją na handel, oznaczoną będzie. *Walerjan Ostromecki.*

W dniu 4 Września o godzinie 4 po południu, przedany będzie przez publiczną licytacją w drodze działów w Trybunale Cywilnym Gub. Mażow., DOM w Warszawie pod Nr 599 Lit. A. i B. przy ulicy Bielańskiej stojący, dawniej do Macieja i Rozalii zmarłych Małżonków Brzezińskich należący. Warunki sprzedaży przejrane być mogą w Kancelarji Janickiej-

go Pisarza Trybunału i Edwarda Grabowskiego Patrona przedaz tę popierającego, w Warszawie pod Nr 495 mieszkającego.

PIERSCIONEK złoty wczarne paski emalowany, z brylantem pół karatowym jednym i wokoło małemi, zgrabiony został w Hotelu Lipskim. Łaskawy znalazca raczy takowy zwrócić do Restauracji w tymże Hotelu, a otrzyma nagrodę dukata.



DOM pod Nrem 599 przy ulicy Bielańskiej w skutek działów, sprzedany będzie w dniu 4 Września o godzinie 4tej z południa w Trybunale, Wydziale 2im. Posesja ta ma grunt dziedziczny. Wolny skład drzewa, używawie wody i bruk wspólny na dziedzińcu Tłomackie zwanym. Czyni dochodu rocznego, po potrąceniu wydatków, do 7,000 złp. Taxa tego domu wynosi złp. 63,400.

Biedny służący zgubił złp. 900 Pana swojego, biletami bankowemi po zł. 100, przy ulicy Błagiej w domu pod Nr 542 zostający, u W. Bartels; który uprasza łaskawego, znalazcę aby mając wzgląd na biednego sługę, zgubę raczył zwrócić, zatrzymując sobie w nagrodę zł. 100.



Kilka **KAPITAŁÓW** od 6,000 do 10,000 zł. są do wypożyczenia na pierwszą hipotekę Nieruchomości-murowanej w Warszawie położonej; jest także do zbycia **SUMMA** 36,000 zł. na dobrach Ratowo, Łuszczewo, Radzanowo i Trynice w Gubernji Płockiej; wiadomość u Wojciecha Helela Patrona przy ulicy Podwale pod Nr 533 zamieszkałego.

LICYTACJA. Jutro przy ulicy Chłodnej pod Nr 909, na rozmaite ruchomości, meble, srebra w rozmaitych naczyniach, zegarki, kołczyki bryk, perły etc. **MACIEJ** Angielski, mało co używany, z Stołami, jest do sprzedania; ktoby sobie życzył nabyć, niech się zgłosi pod Nr 666 przy ulicy Leszno.

Dnia 29 z. m. zginęły 2 ŚWINIE; uprasza się najpokorniej o odprowadzenie pod Nr 2719 przy ulicy Browarnej.

Z Biura Informacyjnego.

Na Krakowskim Przedmie: Osoba kupująca Książki w Magazynie Glazunowa, wychodząc z sklepu, zgubiła 200 zł. papierkami stu złotychemi. Uczciwy znalazca raczy je złożyć w Biurze Informacyjnem, i jeżeli tego zażąda, niechaj połowę w nagrodę zatrzyma.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 13. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, zapowiedziane wczystym tygodniu *Estella* i *Posąg Turcki*.

Dziś w Hecy widowisko sztucznych Jeźdźców.

PANORAMA na Kra: Przejeszcze widzieć można.

Dziś w Królikarni Muzyka.

Dziś w Ogrodzie Urna, Wielka Muzykalna Zabawa.